

Warszawa, dnia 29 listopada 2001 r.

Opinia prawna
na temat skargi konstytucyjnej p. M. P. (sygn. akt SK.39/01).

Skarżący M. P. działający przez swego adwokata A. K. złożył na podstawie art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 z późniejszymi zmianami) skargę konstytucyjną zarzucając art. 156 § 1 pkt. 2 kodeksu karnego (Dz. U. Nr 88 poz. 553 z późniejszymi zmianami) w brzmieniu nadanym przez Obwieszczenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 13 października 1997 r. o sprostowaniu błędów (Dz.U. Nr 128, poz. 840) niezgodność z art. 2, art. 42 ust. 1 zdanie 1, art. 87 i art. 122 ust. 1 Konstytucji RP.

Zdaniem skarżącego przepis art. 156 § 1 pkt.2 k.k. w brzmieniu nadanym przez w/w Obwieszczenie Prezesa Rady Ministrów narusza:

- 1) wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa poprzez niezachowanie reguł techniki legislacyjnej i dokonanie korekty normy prawnej w drodze obwieszczenia o sprostowaniu błędów wbrew literalnemu brzmieniu uchwalonej przez Sejm i Senat ustawy, co spowodowało powiększenie kręgu osób, których czyny podlegają penalizacji na podstawie kwestionowanej normy prawnej,
- 2) wyrażoną w art. 42 ust. 1 zdanie 1 Konstytucji zasadę ponoszenia odpowiedzialności za czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia,
- 3) wywiedzioną z art. 87 ust. 1 i art. 122 ust. 1 a znajdującą swe oparcie w art. 7 Konstytucji zasadę praworządności polegającą na dochowaniu ustawowego trybu uchwalania ustaw,
- 4) konstytucyjny obowiązek przedłożenia przez Marszałka Sejmu uchwalonej ustawy do podpisu Prezydentowi RP wyrażony w art. 122 ust. 1 Konstytucji.

Skarżący krytykując tryb wprowadzenia przecinka do tekstu art. 156 § 1 k.k. w drodze obwieszczenia Prezesa Rady Ministrów o sprostowaniu błędów, podnosi, iż nie mamy tu do czynienia ze zwykłym poprawieniem błędu lecz z istotną zmianą treści normy prawnej i

rozszerzeniem zakresu znamion przestępstwa, a taka zmiana powinna być wprowadzona w normalnym trybie przewidzianym dla uchwalania ustaw, a więc być rozpatrzona przez Sejm, następnie Senat i wreszcie podpisana przez Prezydenta.

Przedstawiając swoje stanowisko pełnomocnik skarżącego powołuje się na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r. sygn. akt. VKKN 137/99 – OSNKW nr 3-4 z 2000 r. poz.31 – a zwłaszcza na treść zdania odrębnego zgłoszonego do tego wyroku przez sędziego A. Wąska, przy czym nie zadaje sobie trudu, aby oznaczać cytowane obficie fragmenty ww. zdania odrębnego.

Orzekając w sprawie sygn. akt VKKN 137/99 Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, iż ewentualne zwrócenie się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym dotyczącym konstytucyjności przepisu art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. w zakresie wynikającym z istnienia lub braku przecinka po słowie „długotrwałej” a przed słowami: „choroby realnie zagrażającej życiu” jest zbędne i nie znajduje oparcia w treści art. 193 Konstytucji RP, jako że nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia rozpatrywanej przez SN sprawy, choć jednocześnie przyznał, iż sama kwestia konstytucyjności omawianego przepisu jest interesująca. Zgłaszający zdanie odrębne sędzia A.Wąsek był natomiast zdania, iż SN powinien się zwrócić z pytaniem prawnym w kwestii konstytucyjności art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. do Trybunału Konstytucyjnego.

Kwestionowany przez skarżącego przepis art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. został opublikowany w Dzienniku Ustaw Nr 88 poz. 553 z 1997 r. w następującej postaci:

Art. 156. § 1. Kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci:

- 1) pozbawienia człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia,
- 2) innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej lub znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała,

podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Następnie Prezes Rady Ministrów w drodze obwieszczenia z dnia 13 października 1997 r. o sprostowaniu błędów (Dz.U. Nr 128 poz. 840) ustalił nowe brzmienie tego przepisu

stanowiąc, iż „ w ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 553) w art. 156 w § 1 w pkt. 2 zamiast wyrazów „ ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej choroby realnie zagrażającej życiu” powinny być wyrazy „ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu”.

Do sprostowania doszło na skutek wykrycia rozbieżności pomiędzy tekstem ustawy uchwalonym, a tekstem opublikowanym w Dzienniku Ustaw. Jak to wynika bowiem z pisma Szefa Kancelarii Sejmu do Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 26 października 1999 r. w tekście ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny przekazany przez Marszałka Sejmu do podpisu Prezydentowi RP, a następnie do publikacji w Dzienniku Ustaw w art. 156 § 1 pkt. 2 pomiędzy wyrazami „długotrwałej” i „choroby” znajdował się przecinek. Taki więc dokument potwierdzony podpisem Marszałka Sejmu, zgodnie z art. 52 Regulaminu Sejmu, jest autentycznym tekstem uchwalonej w dniu 6 czerwca ustawy i stanowił on podstawę do jej ogłoszenia.

Pismo w powyższej sprawie skierował również w dniu 29 października 1999 r. do Prezesa Sądu Najwyższego Sekretarz Rady Ministrów. Wynika z niego, iż „w podpisanym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej tekście ww. ustawy w art. 156 § 1 pkt. 2 po wyrazie „długotrwałej” jest przecinek. Błąd, polegający na pominięciu tego przecinka, a zatem na ogłoszeniu wspomnianego przepisu niezgodnie z oryginałem ustawy, powstał w redakcji Dziennika Ustaw i Monitora Polskiego, w czasie przygotowywania ustawy do druku. Dlatego zgodnie z obowiązującymi w tej mierze zasadami podlegał sprostowaniu przez Prezesa Rady Ministrów w drodze obwieszczenia.”

Do sprostowania błędu doszło na podstawie art. 6 ustawy ust. 1 ustawy z dnia 30 grudnia 1950 r. o wydawaniu Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej i Dziennika Urzędowego Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” (Dz.U. Nr 58 poz. 524 z późniejszymi zmianami), który stanowi, że „Prezes Rady Ministrów prostuje błędy w ogłoszonych tekstach aktów prawnych”. Przepis ten nie rozstrzyga natomiast jaki rodzaj błędów może być przez Prezesa Rady Ministrów poprawiany na tej podstawie.

Wydaje się być rzeczą oczywistą, iż w drodze obwieszczenia można prostować jedynie błędy natury technicznej, nie można zaś w ten sposób dokonywać poprawek merytorycznych.

Zgodnie z Zasadami techniki prawodawczej stanowiącymi załącznik do uchwały nr 147 Rady Ministrów z dnia 5 listopada 1991 r. (M.P. Nr 44 poz. 310) sprostowanie dotyczyć może jedynie aktu już ogłoszonego, gdy błąd polega na rozbieżności pomiędzy tekstem ogłoszonym drukiem, a tekstem oryginału. I z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w omawianym przypadku. Celem bowiem sprostowania, o którym mowa w art. 6 ust. 1 ustawy o wydawaniu Dziennika Ustaw jest opublikowanie tekstu ustawy w tym kształcie, jaki nadał jej ustawodawca w toku prac ustawodawczych i w jakim została ona uchwalona.

W omawianej sprawie ustalono bez wątpliwości postać w jakiej art. 156 § 1 pkt. 2 został uchwalony, a ponieważ treść uchwalona przez Sejm, podpisana przez Marszałka Sejmu, a następnie przez Prezydenta RP nie była zgodna z wersją omawianego art. 156 opublikowaną w Dzienniku Ustaw, toteż należało ją sprostować. Błędem byłoby w tej sytuacji, moim zdaniem, dokonywanie zmiany treści omawianego przepisu w drodze nowelizacji.

W tej sytuacji trudno podzielić zarzuty skarżącego co do niekonstytucyjności dokonanego sprostowania art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. w drodze obwieszczenia Prezesa Rady Ministrów.

Przede wszystkim dokonana w drodze obwieszczenia korekta ww. przepisu nie narusza wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, ponieważ wbrew temu co pisze skarżący sprostowanie błędu nie było dokonane wbrew literalnemu brzmieniu uchwalonej przez Sejm ustawy, ale zgodnie z uchwalonym przez Sejm tekstem, a więc zgodnie z wolą tych, którzy to prawo uchwalali.

Trudno też uznać, iż sprostowanie mogło w jakikolwiek sposób naruszyć zasadę *nullum crimen sine lege* wyrażoną w art. 42 ust. 1 zdanie 1 Konstytucji RP, skoro sprostowanie kwestionowanego przepisu zostało dokonane jeszcze przed wejściem w życie kodeksu karnego, tak więc gdy sądy zaczęły stosować art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. to musiały go stosować już w wersji poprawionej.

Nie zasługują na uwzględnienie również zarzuty dotyczące niezgodności art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. z art. 87 ust. 1 i art. 122 ust. 1 Konstytucji mówiącymi o źródłach prawa w

Rzeczypospolitej Polskiej, oraz o obowiązku przedstawienia uchwalonej ustawy do podpisu Prezydentowi ponieważ tryb dokonania sprostowania jest zgodny z obowiązującym w RP prawem, a chodziło w tym wypadku jedynie o nadanie kwestionowanemu przepisowi takiego brzmienia, jakie było wolą ustawodawcy w momencie jego uchwalania. Stąd też zbędne było w tym wypadku wdrażanie procedury nowelizacyjnej.

Opracowała: Joanna Konecka-Dobrowolska